

Modrzejewska-Leśniewska, Joanna

Szpieg czy pierwszy radziecki dysydent?

Przegląd Historyczny 94/4, 411-418

2003

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Szpieg czy pierwszy radziecki dysydent?

Działania szpiegów i tajnych agentów zawsze owiane były mgłą tajemnicy. Ta aura tajemniczości pobudzała wyobraźnię autorów powieści sensacyjnych, a czytelników przyprowadzała o przyspieszone bicie serca. Brawurowe ucieczki, wykradanie najlepiej strzeżonych tajemnic, a przy tym piękne kobiety i szybkie samochody, jak u agenta 007 (*My name is Bond, James Bond*), wszystko to wykreowało wizerunek agenta–dżentelmena. Rzeczywistość jednak była i jest dużo bardziej prozaiczna, a dobry szpieg nie wyróżnia się spośród otoczenia¹. Także sama działalność agenta polega z reguły na mrówczej, mało efektownej, monotonnej pracy, która nie zawsze bywa uwieczniona powodzeniem. Świat agentów i szpiegów tworzą całe zastępy bezimiennych postaci. Czasami jednak trafiają one na pierwsze strony gazet, gdy stają się bohaterami międzynarodowych afer. Takimi znanymi z imienia i nazwiska szpiegami stali się: Julius i Ethel Rosenbergowie, Alger Hiss, Kim Philby czy Richard Sorge. Jednak znaczna część świata szpiegów pozostaje w cieniu, a o ich działalności niewiele wiadomo.

W tej bezimiennej grupie znajduje się i nasz bohater, o ile przyjąć wersję o szpiegowskim charakterze jego działalności. Postać Brawina, bo o nim mowa, można odtworzyć na podstawie materiałów znajdujących się w archiwach brytyjskich i nielicznych wzmianek w literaturze radzieckiej.

Działalność Brawina wiąże się nierozdzielnie z radziecko–brytyjską rywalizacją w Azji Środkowej, a szczególnie w Afganistanie. Początki rywalizacji Rosji i Wielkiej Brytanii w tej części świata sięgają początków XIX w., a trwała ona z krótszymi i dłuższymi przerwami do roku 1947, kiedy to Brytyjczycy wycofali się z Indii. Afganistan, stanowiąc bufor między brytyjskimi posiadłościami w Indiach i Rosją, stał się terenem ścierania się wpływów. Każdy z potężnych sąsiadów starał się ugruntować swoje wpływy, czy wręcz przeciągnąć kolejnego afgańskiego władcę na swoją stronę. Z tej rywalizacji zwycięsko wyszła Wielka Brytania, która w traktacie z 26 maja 1879 z Gandamaku² zagwarantowała sobie wyłączność na prowadzenie afgańskiej polityki zagranicznej. W 1907 r. Wielka Bryta-

¹ Przykładem może być chociażby osoba radzieckiego agenta Suworowa. Vide: W. Suworow, *Akwarium*, Warszawa 1995.

² Traktat ten został zawarty przez emira Yaqub Khana i Louisa Cavagnariego. Ustanawiał on m.in. „wieczny pokój i przyjaźń” między oboma krajami, ograniczał uprawnienia emira w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej, natomiast Brytyjczków zobowiązywał do udzielenia emirowi pomocy w przypadku agresji z zewnątrz.

nia i Rosja zawarły porozumienie o podziale stref wpływów — Afganistan znalazł się całkowicie w brytyjskiej strefie³.

Traktaty z 1879 i z 1907 r. w praktyce spowodowały, że Afganistan nie prowadził własnej polityki zagranicznej, nie miał swoich przedstawicieli dyplomatycznych w innych krajach, ani obcych dyplomatów u siebie. Jedynym dyplomata na stałe rezydującym w Kabulu był przedstawiciel Wielkiej Brytanii, przy czym musiał to być muzułmanin⁴.

Zmianę sytuacji przyniosła pierwsza wojna światowa, a przede wszystkim rewolucja październikowa, gdyż bolszewicy nie mieli zamiaru respektować porozumień zawartych przez władze carskie. Już w 1918 r. bolszewicy dwukrotnie podjęli próbę wysłania swojego przedstawiciela do Kabulu. Działając z polecenia Włodzimierza Lenina, bolszewickie władze Turkiestanu w czerwcu i lipcu 1918 r. starały się o przyjęcie ich przedstawiciela przez emira Habibullaha, władcę Afganistanu⁵. Zabiegi te spotkały się z nieprzychylnym nastawieniem emira. Podjęto więc trzecią próbę. Tym razem wysłannikiem był Afgańczyk, Ibragim Khan, syn Muhammada Ishaq Khana, który od 20 lat mieszkał w Samarkandzie jako uchodźca. Ibragim Khan zabrał ze sobą list, w którym pisano m.in.: „Wobec wyjazdu wzmiankowanego księcia⁶ widzimy szczęśliwą okazję nie tylko okazania Waszej Wysokości naszych szczerze dobrosąsiedzkich uczuć, ale i pragnienie nawiązania z waszym krajem przyjacielskich stosunków dla dobra obu narodów”⁷. Również trzecia próba zakończyła się fiaskiem, gdyż emir Habibullah kazał uwięzić posła.

Bolszewicy, zniechęceni postawą władcy i zajęci walką o przetrwanie, zrezygnowali z wysyłania kolejnych misji dyplomatycznych. Zamiast tego podjęli działania propagandowe wymierzone w Habibullaha. Pisano np., że emir przyjął propozycję Brytyjczyków, by za 600 tysięcy rubli zaatakować rosyjski Turkiestan⁸. Jednocześnie bolszewicy zdawali sobie sprawę z niechętnego Brytyjczykom nastawienia Afgańczyków i upatrywali w nich potencjalnych sojuszników w walce z Wielką Brytanią⁹.

Śmierć Habibullaha i zdobycie władzy w lutym 1919 r. przez nowego emira, Amanullaha, zmieniło sytuację. Nowemu emirowi zależało na pełnej niepodległości Afganistanu i uniezależnieniu kraju w polityce zagranicznej od Wielkiej Brytanii. Jednym z pierwszych kroków Amanullaha było wysłanie w marcu 1919 r. do Moskwy misji kierowanej przez profesora Maulawi Barakatullaha. Status Barakatullaha nie jest do końca jasny. „Izwestia” pisały, że wprawdzie Barakatullah jest przyjacielem emira, ale dla władz bolszewickich jest osobą prywatną, tak jak dla władz afgańskich. Jednocześnie podkreślano, że kiedy tylko nadejdzie potwierdzenie jego statusu, dla władz radzieckich stanie się oficjalnym

³ Traktat został podpisany 31 sierpnia 1907. Jego postanowienia dotyczyły nie tylko Afganistanu, ale także Persji i Tybetu. Persja została podzielona na rosyjską i brytyjską strefę wpływów. W przypadku Tybetu uznano fakt zwierzchności Chin, natomiast Brytyjczycy zagwarantowali sobie wolny handel z Tybetańczykami, a Rosjanie nieskrępowany dostęp swoich buddystów do Dalaj Lamy.

⁴ Taki warunek został zawarty w traktacie z Gandamaku.

⁵ L. B. T e p l i n s k i j, *50 let sowietsko-afganskich odnoszenij, 1919-1969*, Moskwa 1971, s. 15-16.

⁶ Muhammad Ishaq Khanowi przysługiwał tytuł księcia.

⁷ A. Ch. B a b a c h o d z a j e w, *Oczerki po istorii sowietsko-afganskich odnoszenij*, Taszkent 1970, s. 13-14.

⁸ British Foreign Office Records of General Political Correspondence for Russia, 1906-1945, F. O.371, mikrofilm, Library of Indiana University, Bloomington, USA (dalej: F. O.371), No. 2269/371/4106, Ulugh Turkiestan, dated the 12th October 1918 (Tashkent).

⁹ F. O. 371, No. 13/13263/371/4106. Unofficial Section, Tashkent, Translation from „Nasha Gazetta”, dated the 6th September 1918.

przedstawicielem Afganistanu¹⁰. Natomiast sam Barakatullah określił siebie jako „ambasadora nadzwyczajnego”. Stwierdził w wywiadzie dla piotrogrodzkiej „Prawdy”: „Jako zaufany człowiek nowego emira, zostałem wysłany do Moskwy jako »ambasador nadzwyczajny« w celu nawiązania stałych stosunków z Rosją Radziecką”¹¹.

Bolszewicy zamierzali wykorzystać bardziej sprzyjające okoliczności do nawiązania kontaktów z Afganistanem. 27 marca 1919 Bogojawlenski, ludowy komisarz spraw zagranicznych Radzieckiej Republiki Turkiestanu, wysłał list do władz afgańskich, w którym powiadał o anulowaniu dotyczących Afganistanu umów zawartych przez władze carskie i wyrażał nadzieje na nawiązanie stosunków dyplomatycznych. Zawiadamył także o wysłaniu Brawina jako posła radzieckiego. „W celu realizacji tych zamiarów [nawiązania stosunków dobrosąsiedzkich i handlowych — przyp. JM–L] Republika Rosyjska oddelegowała z Moskwy do Taszkentu swojego posła w Afganistanie i Persji *gaspadina*¹² Brawina, doświadczonego w dyplomacji, znającego Wschód, przyjaciela narodów Wschodu, zwolennika niepodległości muzułmańskich narodów, znającego perski¹³, mającego pełnomocnictwa do ustanowienia przyjacielskich i handlowych stosunków. Mam nadzieję, że *gaspadin* Brawin w najbliższym czasie nawiąże stosunki z Afganistanem”¹⁴.

List ten wprowadził do radziecko–brytyjskiej rywalizacji w Afganistanie osobę Brawina. Z postacią tą wiąże się wiele wątpliwości. Pierwsza dotyczy jego imienia. W brytyjskim Memorandum „Who’s who in Soviet Russia” występuje on jako Paweł Aleksandrowicz¹⁵. Pod tym imieniem występuje także w książce Rhea T. Stewart¹⁶. W pracy Ludwiga W. Adama c a pojawiają się jedynie inicjały „K. N. Z.”¹⁷, a u Louisa Dupre e jako Michael Brawin¹⁸. Natomiast jeżeli się pojawia w pracach radzieckich, to figuruje jako Mikołaj Zacharowicz¹⁹.

Tutaj pojawia się kolejna wątpliwość. W przytłaczającej większości radzieckich prac poświęconych stosunkom afgańsko–radzieckim w ogóle nie wspomina się o Brawinie albo skrętnie unika się wymieniać jego nazwiska. Z reguły pisze się o radzieckiej delegacji pod przewodnictwem posła, np.: „pod koniec roku 1919 do Kabulu przybył nadzwyczajny pełnomocny przedstawiciel RSFSR”²⁰. Z jakiego powodu radzieccy autorzy tak niechętnie piszą o osobie Brawina, czy chociażby wymieniają jego nazwisko? Zapewne jednym z powodów mogła być przeszłość Brawina, gdyż był on dyplomatą carskiego chowu. Jeszcze przed pierwszą wojną światową, w latach 1911–1913, był konsulem generalnym w Kalkucie, a w latach 1913–1914 pracował w służbie konsularnej w Persji. Po rewolucji paź-

¹⁰ „Izwestja”, 6 maja 1919.

¹¹ *Afghanistan and India, talk with Professor Barakatullah*, „Petrograd Prawda” 1919, nr 10 (8), [w:] *Documents of the History of the Communist Party of India* t. I, 1917–1922, New Delhi 1971, dok. 4.

¹² Oryginalne sformułowanie użyte w liście.

¹³ Brawin znał, obok perskiego, hindi, a także różne dialekty w obu językach.

¹⁴ *Pismo narodnego komissara inostrannykh diel Turkestanskoj Sowietsoj Respubliki pravitelstwu Afganistana*, 27 marta 1919 g., [w:] L. B. Teplinskij, *Sowietsko–afganskije otnoszenija, 1919–1960*, Moskwa 1961, dok. 1.

¹⁵ *Memorandum „Who’s who in Soviet Russia”*, [w:] *British Documents on Foreign Affairs, Series A, The Soviet Union, 1917–1939*, t. VII, *The Soviet Union, June 1923 – February 1925*, London 1986, dok. 56.

¹⁶ R. T. Stewart, *Fire in Afghanistan, 1914–1929. Faith, Hope and the British Empire*, Garden City 1973, s. 76.

¹⁷ L. W. Adamec, *Afghanistan, 1900–1923. A Diplomatic History*, Berkeley 1967, s. 144.

¹⁸ L. Dupree, *Afghanistan*, Karachi 1997, s. 443.

¹⁹ L. B. Teplinskij, op. cit., s. 27–28; M. Wołodarskij, *Sowiety i ich jużnye sosjedy, Iran i Afganistan, 1917–1933*, London 1985, s. 164–165.

²⁰ L. W. Nikulin, *Czetyrnadcat miesjacew w Afganistanie*, Moskwa 1923, s. 48.

dziennikowej, zapewne ze względu na swoją przeszłość, był podejrzewany przez swoich zwierzchników, że jest brytyjskim agentem. Z podejrzania o szpiegostwo Brawin oczyścił się przed Czeka. Musiało to przekonać radzieckie kierownictwo. Na przykład Lew Karachan, w tym czasie zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych, wypowiedział się o nim bardzo pozytywnie. „Znam go jako człowieka mądrego, pełnego energii i znającego wiele lokalnych dialektów. Jest on jednym z kilku byłych urzędników w naszej służbie zagranicznej, który jest wyznania mojżeszowego”²¹.

W maju 1919 r. Brawin, wraz z delegacją, wyruszył z Taszkontu do Kabulu. Od samego początku wyprawie towarzyszyły różne przygody. Najpierw, ze względu na toczącą się wojnę domową, delegacja nie mogła wyruszyć z Taszkontu. Kiedy wreszcie udało się jej opuścić miasto, spotkała ich przygoda, która mogła zakończyć się tragicznie. Podczas promowej przeprawy przez Amu–darię, członkowie misji zostali ostrzelani przez nieznaną grupę zamachowców. Pojawiły się sprzeczne opinie co do tego, kto był inicjatorem i wykonawcą napadu. Leonid B. Teplinskij pisał: „miał miejsce napad oddziału basmaczy²², działających z polecenia wywiadu brytyjskiego. Dwóch towarzyszy zostało zabitych, a 18 rannych. Atak odparto i misji udało się przepłynąć przez Amu–darię”²³. Zupełnie inaczej przedstawiono całe zajście w liście do Amanullaha: „celem ostatniego napadu Turkmenów z Buchary był parowiec, na którym znajdowało się nasze przedstawicielstwo z N. Z. Brawinem”²⁴. Według pierwszej wersji zleceniodawcą miał być wywiad brytyjski, a wykonawcą basmacze. Według drugiej — Turkmeni z Buchary. Oczywiście można z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że w obu przypadkach mogli to być ci sami ludzie, tzn. basmacze mogli być Turkmenami, a Turkmeni należeć do basmaczy.

Ciekawe wydaje się natomiast zwrócenie przez Rosjan uwagi na Bucharę. Wskazywanie jej jako źródła inspiracji można chyba połączyć z działaniami podjętymi przez Amanullaha i jego otoczenie, których celem było utworzenie unii państw islamskich w Azji Środkowej pod patronatem i zwierzchnictwem Kabulu. Ta wizja polityczna stała w sprzeczności z radzieckimi planami i działaniami wobec tego regionu. Stąd wywołanie napięć między Afganistanem i Bucharą było na rękę Rosjanom.

Brytyjska inspiracja tego wydarzenia wydaje się mało prawdopodobna, gdyż — jak wynika z dokumentów — Brytyjczycy dowiedzieli się o pojawieniu się misji dość późno.

Brytyjczycy krótko opisali całe zdarzenie, pomijając rozważania na temat inspiratorów i wykonawców: „zostali ostrzelani podczas przeprawy parowcem przez Amu–darię i zmuszeni do odwrotu”²⁵.

²¹ F. O. 371, No. 405/208359/371/4028, telegram from Karahan to Apin, President of the Turkistan Central Executive Committee, Moscow, November 5th, 1919, [w:] Letter from E. Sabline, Ambassade de Russie à Londres, 14th November 1919, to Oliphant, Foreign Office.

²² Basmacze to nieregularne siły zbrojne, które od 1919 r. po lata trzydzieste walczyły z armią radziecką na terenie Tadżykistanu i Doliny Fergańskiej. Więcej na temat basmaczy vide: *The Basmachis. The Central Asian Resistance Movement, 1918–1924*, „Central Asian Review” t. VII, 1959, nr 3; M. B r o x u p, *The Basmachi*, „Central Asian Survey” t. II, 1983, nr 1; G. F r a s e r, *Basmaczi*, cz. 1, ibidem, t. VI, 1987, nr 1; cz. 2, ibidem, t. VI, 1987, nr 2.

²³ L. B. Teplinskij, op. cit., s. 28.

²⁴ *Posłanie prawitielstwa Turkestańskiej Sowietkiej Respubliki emiru Afganistana Amanulla–chanu, 16 iulja 1919*, [w:] *Sowietko–afganskie otnoszenija, 1919–1969. Dokumenty i materiały*, Moskwa 1971, dok. 14.

²⁵ F. O. 371, No. 213848/371/4061, s. 10, Report on the Kashgar Mission, 1918–1920, from Colonel F. M. Bailey to the Government of India in the Foreign and Political Department, Simla, 19th May 1920.

Na tym nie zakończyły się przygody Brawina i członków jego misji. Kiedy dotarli do granicy bucharsko–afgańskiej, nie zezwolono im na jej przekroczenie i przez dziewięć dni trzymano w więzieniu. W tej sytuacji Brawin przesłał listy uwierzytelniające do zarządcy Mazar–i–Szarif. Zarządca odpowiedział, że na wjazd na afgańskie terytorium misja musi mieć zgodę z Kabulu, a do czasu jej otrzymania musi opuścić granice Afganistanu. 8 maja misja opuściła więc terytorium afgańskie i udała się do Kachang²⁶.

Wreszcie Brawinowi i jego ludziom udało się wjechać do Afganistanu. W Heracie zostali przyjęci niezbyt życzliwie, przy czym ponownie nie zezwolono im na dalszą podróż do Kabulu. Podczas postoju w Heracie byli traktowani jak goście, ale jednocześnie znajdowali się pod stałą obserwacją, która uniemożliwiała swobodne poruszanie się po mieście²⁷. Także próba nawiązania kontaktu z przywódcą Hazarów²⁸, którą Brawin podjął podczas dalszej podróży do Kabulu, nie powiodła się²⁹.

Misja Brawina przybyła do Kabulu w końcu sierpnia 1919 r., a 4 września Brawin spotkał się z Amanullahem, który przyjął go z wszelkimi honorami. Natomiast poddani emira odnosili się do radzieckiego posła zupełnie inaczej. Dla większości Brawin był po prostu „niewiernym” i sprzeciwiali się oni obecności jego misji w Afganistanie³⁰. Mimo nieprzychylnego nastawienia Afgańczyków Brawin pozostał w Kabulu jako pierwszy radziecki poseł w tym państwie.

Zakres działalności Brawina wytyczała instrukcja, która stwierdzała m.in.: „Możecie oficjalnie poinformować władze afgańskie w imieniu władz radzieckich o przyznaniu im niezawisłości i ustanowić stosunki dyplomatyczne”³¹. Ponadto upoważniono Brawina do zapewnienia, że bolszewicy są gotowi do „materialnej pomocy wojskowej”³². W wyniku negocjacji prowadzonych przez Brawina, w połowie listopada wypracowano wstępny tekst porozumienia. W jego myśl bolszewicy mieli oddać Afgańczykom Piandż³³, dostarczyć pieniądze, broń, amunicję, a także zapewnić pomoc techniczną. W zamian Afgańczycy

²⁶ F. O. 371, No. 17/120851/371/4025, Intercepted at Quetta Bolshevik telegram from Tashkent to Moscow; Telegram from His Britannic Majesty's Consul-General, Kashgar, to the Secretary to the Government of India in the Foreign and Political Department, Simla, 24th May 1919.

²⁷ Ibidem, No. 35/159938/371/3991, Telegram from His Britannic Majesty's Consul-General, Meshed, to the Secretary to the Government of India in the Foreign and Political Department, Simla, 30th July 1919.

²⁸ Hazarowie to jedna z grup etnicznych zamieszkujących Afganistan, pochodzenia mongolskiego, mówiąca *farsi* i będąca szyitami. Zainteresowanie Brawina nawiązaniem kontaktów z tą właśnie grupą mogło wynikać z faktu, że byli oni dość wrogo nastawieni do władz w Kabulu. Było to skutkiem wydarzeń lat 1890–1893, kiedy Hazarowie toczyli wojnę z władzą centralną. Zakończyła się ona przegraną Hazarów, z których wielu stało się niewolnikami. Status Hazarów uległ zmianie dopiero w 1929 r.

²⁹ F. O. 371, No. 38/159938/371/3991, Telegram from the Viceroy, Army Department, Simla, to His Majesty's Secretary of State for India, London, 3rd August 1919.

³⁰ Ibidem, No. 191281/371/3991, The Bolsheviks in Central Asia and Afghanistan, Report from India Office, March 30th 1920.

³¹ Archiwum wnieśli polityki SSSR, f. 59, op. 1, p. 2, d. 27, 1.1, cyt. za: L. B. T e p l i n s k i j, op. cit., s. 27–28.

³² Ibidem.

³³ Piandż to miasto i okręg na północ od Heratu, obecnie w granicach Turkmenistanu. Ofiarowywanie Piandżu przez bolszewików na przełomie 1919 i 1920 r. było jak ofiarowanie przez Zagłobę Niderlandów. Już w maju i czerwcu 1919 r. Afgańczycy stopniowo zajęli Piandż. Proces ten tak scharakteryzowali Brytyjczycy: „poprzez tworzenie placówek granicznych wspieranych przez silne załogi i oddziały znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie”. *Memorandum: The Bolsheviks in Central Asia and Afghanistan from Political Department, India Office, 30th March 1920*, [w:] *British Documents on Foreign Affairs, Series A, The Soviet Union, 1917–1939*, t. III, *Soviet Russia and Her Neighbours, April–October 1920*, London 1984, dok. 65.

mieli współpracować z bolszewikami w działaniach antybrytyjskich w Indiach i w Północno-Zachodniej Prowincji Granicznej³⁴.

Mimo osiągnięcia pewnego porozumienia, Brawinowi nie udało się zrealizować zasadniczych celów, jakich od niego oczekiwano. Przede wszystkim, jak się wydaje, według bolszewików przybycie misji, która zaoferuje pieniądze, specjalistów i pomoc materialną, z miejsca miało przechylić szalę sympatii Amanullaha na ich stronę. Co więcej, mieli oni nadzieję na to, że pod ich wpływem emir wznowi działania wojenne przeciwko Wielkiej Brytanii³⁵. Zawiodły także nadzieje na otwarcie bolszewickich konsulatów w Kandaharze i Dżalalabadzie — w zamian uzgodniono usytuowanie tego rodzaju przedstawicielstw w Heracie, Mazar-i-Szarif i Maimana. Nie powiodła się również próba pozyskania Amanullaha dla idei otwarcia w Kabulu centrum propagandy bolszewickiej. Jak wynikało z informacji otrzymanych przez Brytyjczyków, Brawin rozważał wycofanie się ze złożonych obietnic³⁶.

Wydaje się, że oferty składane przez Brawina nieco przeraziły władze bolszewickie, że Brawin poszedł za daleko w składaniu zobowiązań co do wielkości pomocy, jaka miała być udzielona Amanullahowi. Pojawiły się nawet głosy stwierdzające, że jego wyjazd do Kabulu był przedwczesny.

Niespodziewanie do Kabulu dotarła druga misja bolszewicka z Jakowem Zacharowiczem Suricem na czele. Grupa towarzysząca Suricowi była dość liczna — w sumie 24 osoby. Obok Surica, bolszewików reprezentował Igor M. Reisner — pierwszy sekretarz i E. M. Riks — drugi sekretarz. W składzie grupy znajdowało się także kilku działaczy hinduskich: Mahendra Pratap, Acharya i Abdul Rab Maulvi, oraz Niemiec i trzech Austriaków³⁷.

Od chwili przybycia misja Surica, podobnie jak i Brawina, znalazła się pod ścisłą obserwacją ze strony ludzi emira. Kontrola ta nierzadko przyjmowała dość groteskową postać. „Brawin pisał, że miał w zwyczaju przechadzać się codziennie rano. Przy każdej okazji towarzyszyło mu dwóch uzbrojonych żołnierzy, którzy przeszkadzali mu idąc dwa kroki za nim. Kiedy sprawę tę poruszono w korespondencji z władzami afgańskimi, te odparły, iż czują się zobowiązane do podjęcia wszelkich środków ostrożności w celu ochrony osób, które są gośćmi w Afganistanie wobec niepewnej sytuacji w kraju”³⁸.

Nowo przybyły do Kabulu przedstawiciel bolszewików z miejsca zajął pierwszoplanową pozycję — Brawin został odsunięty na dalszy plan i podporządkowany Suricowi. Nowy poseł podjął rozmowy prowadzone przez swego poprzednika i skupił się na trzech zagadnieniach: a) wymiana między oboma państwami surowców i produktów; b) handel — ze strony radzieckiej prowadzony przez komisariat handlu zagranicznego, a ze strony afgań-

³⁴ L. W. A d a m e c, op. cit., s. 144.

³⁵ Oczekiwania te wynikały z faktu, że 3 czerwca 1919 weszło w życie zawieszenie broni w trwającej od 4 maja t.r. III wojnie afgańsko-brytyjskiej. Od lipca do sierpnia 1919 r. w Rawalpindi toczyły się rokowania pokojowe, które zakończyły się 8 sierpnia podpisaniem traktatu. Ze względu na zawarte w nim postanowienia wielu odbierało go jedynie jako przerwę w działaniach zbrojnych. Zapewne z tego powodu bolszewicy liczyli na wznowienie walk afgańsko-brytyjskich.

³⁶ F. O. 371, No. 191281/371/3991, The Bolsheviks in Central Asia nad Afghanistan, Report from India Office, March 30th 1920.

³⁷ Ibidem, No. 3138/371/5447, Special Bureau of Information. Weekly Report No. 1, for week ending the 12th February 1920, F. O. 371, No. 193237/371/4028. From India Office, November 24th 1920.

³⁸ Ibidem, No. 4173/371/5448, From Lord Emmott to Lord Curzon, Note of an Interview Between Baron Behr and Mr. Gall at 22, Carlisle Place, on December 7th; December 9th, 1920.

skiej zarówno przez indywidualnych kupców, jak i rząd afgański; c) bezcłowy import do Afganistanu z Rosji Radzieckiej. W przekonaniu strony radzieckiej zawarcie traktatu na tych warunkach miało być warunkiem wstępnym do szerszego porozumienia z Afganistanem³⁹.

Suric podjął także starania o odnowienie przez Afganistan wojny z Wielką Brytanią. Jednak wobec warunków postawionych przez Amanullaha — emir domagał się znacznych sum pieniędzy oraz dużych ilości broni i amunicji — strona radziecka doszła do przekonania, że afgański władca nie jest skłonny do wznowienia walk.

„Zdetronizowany” Brawin nie pałał sympatią do Surica, a zdaje się, że i druga strona nie żywiła zbyt ciepłych uczuć. Co więcej, w oczach Surica Brawin był zdrajcą opłacanym przez Afganistan, którego należałoby zabić⁴⁰.

Przedstawiona sytuacja wydaje się nie budzić wątpliwości. Jednak pojawia się pewne „ale”. Jeżeli stosunki między oboma panami były tak napięte i Brawin był postrzegany jako zdrajca, to dlaczego pod koniec maja 1920 r. obaj zostali wezwani do Moskwy na tajną naradę w Komisariacie Spraw Zagranicznych? W naradzie udział brali: Włodzimierz Lenin, Gieorgij Cziczerin, Lew Karachan, Karol Radek, komisarze z różnych ministerstw oraz dyplomaci radzieccy rezydujący w Turcji, Persji i innych krajach. Jak można byłoby wytłumaczyć ten fakt? Odwołując się do praktyki obowiązującej w Rosji Radzieckiej należałoby się spodziewać, że Brawin w taki czy inny sposób zniknie. Nic takiego się jednak nie stało. Brawin nie tylko wziął udział w naradzie, ale także wygłosił przemówienie na temat obecnej sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie, w którym bardzo pozytywnie ocenił stopień przyjęcia idei bolszewickiej przez ludy Wschodu⁴¹.

Tutaj właśnie budzą się wątpliwości co do osoby Brawina i faktycznej roli, jaką mu powierzono. Całkiem prawdopodobne jest, że informacje o niesnaskach na linii Brawin — Suric były preparowane na użytek zewnętrzny. Pewną poszlaką może być raport z Kabulu, informujący, że na przełomie kwietnia i maja 1920 r. „Brawin pokłócił się z Suricem i ten kazał mu wrócić do Rosji”⁴². Jak to wytłumaczyć w kontekście wyjazdu do Moskwy i powrotu do Kabulu? A może podczas pobytu w Moskwie Brawin otrzymał jakieś instrukcje?

Intrygujący wydaje się fakt, że najpierw Brawin jedzie do Moskwy, zabiera głos wobec najważniejszych postaci Rosji Radzieckiej, a wkrótce potem prosi o azyl polityczny. Wydaje się, że można tłumaczyć to dwojako. Jedną możliwością jest taka, że podczas pobytu w Moskwie Brawin poczuł się zagrożony, np. przez ponowne zainteresowanie się Czeka jego osobą. Drugą możliwością, to dyrektywa władz radzieckich, by poprosił o azyl polityczny w Afganistanie, a później szukał możliwości wyjazdu do Indii i podjęcia tam działalności propagandowej. Brawin mógłby być odpowiednim człowiekiem do tego, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że w latach 1911–1913 był konsulem w Kalkucie, oraz to, że znał hindi i różne dialekty w tym języku. Zastanawiające jest również, że Brawin tak nagle zainteresował się florą Afganistanu. Tego rodzaju zainteresowania entomologią, botaniką są bar-

³⁹ Ibidem, No. 191281/371/3991, The Bolsheviks in Central Asia and Afghanistan, Report from India Office, March 30th, 1920. L. W. A d a m e c, op. cit., s. 146.

⁴⁰ Ibidem, No. 350/192859/371/3991, Telegram from General Malleon, Meshed, to the Chief of the General Staff, Delhi, 12th March 1920.

⁴¹ Ibidem, No. 204168/371/4057, Soviet Russia: Anti-British Agreement with Representatives from Eastern Countries, 2nd June 1920.

⁴² Ibidem, No. 205551/371/4028, Special Bureau of Information, Weekly Report No. 12 for the week ending the 8th May 1920.

dzo wygodne z punktu widzenia działalności wywiadowczej, gdyż usprawiedliwiają i wyjaśniają konieczność odbywania wielu podróży w różne zakątki kraju⁴³.

W każdym razie po powrocie do Afganistanu Brawin poprosił o azyl polityczny⁴⁴, a Amanullah nadał mu afgańskie obywatelstwo⁴⁵. Brawin jako afgański obywatel zaczął wykazywać wielkie zainteresowanie florą Afganistanu, a szczególnie ziołami. Urządzał wyprawy w różne strony kraju w poszukiwaniu nowych okazów. W połowie stycznia 1921 r. wyprawił się w towarzystwie żony w rejon Ghazni⁴⁶. W powszechnym przekonaniu Brawin był w drodze do Indii, by tam ujawnić Brytyjczykom wszystko, co wiedział jako radziecki dyplomata⁴⁷. Podczas jednego z wypadów Brawin został zabity przez nieznaną sprawców — powszechnie uważano, że do zabójstwa doszło z podpuszczenia Rosjan⁴⁸. Także sprawa zabójstwa Brawina, czy też jego inicjatorów, budzi wątpliwości w kontekście jego faktycznej działalności. Powszechne przekonanie, że stali za tym Rosjanie, nie musi być prawdziwe. Poza tym pojawia się pytanie — którzy Rosjanie? Czy bolszewicy, czy uchodźcy przed władzą bolszewicką. Gdyby to byli bolszewicy, mogłoby to świadczyć, że Brawin był pierwszym radzieckim dysydem. Jeżeli uchodźcy, mogłoby to wskazywać, że Brawin był postrzegany nadal jako przedstawiciel władz bolszewickich i z tego powodu został usunięty. Nie przesądza to jednak ostatecznie o tym, że Brawin był agentem.

Kolejnym zastanawiającym elementem w tej układance jest postać żony Brawina. Po jego śmierci wystąpiła ona do władz brytyjskich w Indiach o zezwolenie na wyjazd do Wielkiej Brytanii. Brytyjczykom niezbyt spodobał się ten pomysł, gdyż uważali wdowę po Brawinie za komunistkę i z tego powodu nie chcieli jej widzieć u siebie⁴⁹. Jednak nie tylko to wywołało podejrzliwość strony brytyjskiej — pojawiły się wątpliwości co do tożsamości osoby podającej się za wdowę po Brawinie. Według opisów z czasów jej pobytu w Kabulu jawi się jako wyjątkowo piękna blondynka o jasnej karnacji. Natomiast osoba, która zwróciła się do władz brytyjskich w Kwetcie, została opisana jako „czarnowłosa, ciemnooka, o pociągłej twarzy, kanciastej sylwetce, szpiczastych zębach i długich, szponiastych paznokciach. Jak na kobietę stawia długie kroki i mówi powoli”⁵⁰. Władze brytyjskie w Indiach, w porozumieniu z Londynem, podjęły decyzję o deportacji wdowy po Brawinie do Rosji Radzieckiej przez Wielką Brytanię⁵¹.

Na tym kończą się informacje na temat losów wdowy po Brawinie w archiwach brytyjskich. Być może w archiwach rosyjskich kryją się odpowiedzi na pytania, jaką naprawdę funkcję pełnił Brawin i jakie były dalsze losy jego żony, o ile osoba, która zwróciła się o pomoc do władz brytyjskich, była naprawdę jego żoną.

⁴³ Tak np. robił brytyjski szpieg Robert Baden-Powell, który udając entomologa zainteresowanego motylami sporządził plany umocnień w Hercegowinie.

⁴⁴ Dokładna data nie jest znana.

⁴⁵ R. T. S t e w a r t, op. cit., s. 110.

⁴⁶ Ghazni to miasto, a także stolica prowincji o tej samej nazwie, leżąca we wschodnim Afganistanie, około 130 km na południowy-wschód od Kabulu. Prowincja Ghazni graniczyła bezpośrednio z Indiami Brytyjskimi.

⁴⁷ R. T. S t e w a r t, op. cit., s. 154.

⁴⁸ P. M. S y k e s, *A History of Afghanistan* t. II, London 1940, s. 288.

⁴⁹ F. O. 371, No. 6101/371/6869, Telegram from India Office to the Under Secretary of State, Foreign Office, 25th May 1921.

⁵⁰ Ibidem, No. 6101/371/6869, From Secretary of State to Viceroy, Foreign Department, 12th May 1921.

⁵¹ Ibidem, No. 6372/371/6869, Telegram from India Office to the Under Secretary of State, Foreign Office, 31st May 1921; F. O. 371, No. 7436/371/6897, Telegram from India Office to the Under Secretary of State, Foreign Office, 27th June 1921.

CONTENTS

DISSERTATIONS

Paweł Janiszewski — A Neo-Platonist as an Historian. Magic Statues, the Epiphany of Urania and the Happy Isles in *Historikoi logoi* by Olympiodorus of Thebes

In an analysis of select fragments from the work by Olympiodorus, the author tried to assert the way in which an educated pagan from the first half of fifth century A. D. attempted to explain the failures experienced at the time by the Roman Empire. Olympiodorus claimed that an important reason lay in the cessation of divine protection over the Empire, produced by the destruction of holy statues and the extermination of people endowed with supernatural power. Such persons and statues were not deities but the carriers of divine might. A metaphysical interpretation of political phenomena did not hamper Olympiodorus' rational explanation of natural phenomena.

Waldemar Potkański — A Controversy Concerning the Ideological Aspect of the Polish Scout Movement Prior to the First World War

The author describes attempts made by representatives of assorted political forces at assuming control over the Scout movement in Galicia, which during the pre-1918 period remained the site of the most expansive Scout activity in Polish lands. The founders of the Scout movement originated from the pro-independence political current and the „Eleusis” association, which propagated the moral revival of its members in the spirit of Catholic ethics. In time, the „Eleusis” circle succumbed to the impact of the National Democracy, whose representatives seized control over the Scout movement (before 1914), thus weakening its pro-independence propaganda and limiting paramilitary activities. Nonetheless, in 1914 numerous Scouts joined the Polish Legions organised by Józef Piłsudski.

Joanna Modrzejewska-Leśniewska — A Spy or the First Russian Dissident?

In her article about the mysterious mission performed in 1919–1921 in Afghanistan by the Soviet diplomat Bravin (different sources contain assorted versions of his name) J. Modrzejewska-Leśniewska indicated a number of dubious moments : despite accusations of treason Bravin participated in the Moscow conference on Soviet foreign policy, and in the course of his mission he became suddenly interested in Afghan herbs and spent much time travelling across the country. In the opinion of the author all these facts produce the impression of a „cover” for the Intelligence work carried out by the diplomat. J. Modrzejewska-Leśniewska also believes that the efforts made by Bravin to seek asylum in India were an attempt at carrying out Intelligence (or propaganda) tasks. The circumstances of Bravin's death in Afghanistan (1921) and the identity of the woman who after his death claimed to have been his wife, but whose appearance distinctly differed from his actual spouse, remain unexplained.

MATERIALS

Tadeusz M. Trajdos — Parishes in the Diocese of Kamieniec During the Middle Ages

In a polemic with earlier literature the author proved that up to the fifteenth century there were only eight Catholic parishes in Podolia, located in the following towns : Kamieniec Podolski, Smotrycz, Czerwonogród, Jazłowiec, Zińków, Jagielnica, Orynin, Gródek–Nowodwór and Braclaw. The small number of parishes and their distribution in the administrative centres as well as the centres of the large landed estates belonging to the Polish gentry reflected the condition of the local Catholic community — its small size and social composition (gentry, landowners and officials as well as burghers). The eastern and south-eastern part of Podolia remained beyond the impact of the Catholic Church.

**Artur Górak — The Staff of the Board of the Gubernia of Lublin (1867–1918)
— A Data Base**

A comparison of data concerning all the officials (a total of 710) employed by the Board of the Gubernia of Lublin during the existence of this institution. The successive columns of the table contain: the Christian name and surname of the given civil servant, the call numbers of personal documents from the Board of the Gubernia of Lublin collection at the State Archive in Lublin, which is the source of the majority of the data, the year of birth, territorial origin, religion, estate origin, education and the highest rank attained in the board.

**Krzysztof Lewalski — On Appointments in the Diocese of Sandomierz
and Włocławek in 1902**

A presentation of two nominations of Catholic bishops in the Russian Empire. In accordance with the praxis of the day the candidates, proposed by the Russian administration, were confirmed by the papacy. In Włocławek the incapacitated Bishop Aleksander K. Bereśniewicz was replaced by Stanisław K. Zdzitowiecki, the canon of Sandomierz. K. Lewalski demonstrated that the only criterion for choosing Zdzitowiecki was his loyalty towards Russia and her policy. In Sandomierz Antoni F. Sotkiewicz was succeeded by Stefan A. Zwierowicz, the former bishop of Wilno, who previously had been deported to inner Russia for his criticism of the Russification policy. The author emphasised the fact that this case is an example of the official policy which consisted of transferring bishops recognised as disloyal from larger dioceses to less significant ones.

Hanna Rybicka — Pro memoria

REVIEWS

COMMUNICATIONS

CONTENTS